

Kamil Spryszak

Wyrażenie zgody na ratyfikację umowy międzynarodowej – model konstytucyjny i uwarunkowania jego realizacji

1. Uwagi wprowadzające

W każdym systemie ustrojowym musi być rozstrzygnięte jaka jest procedura zaciągania zobowiązań międzynarodowych. Chodzi m.in. o to, kto podpisuje umowy międzynarodowe, kto i kiedy (w jakim trybie) wyraża zgodę na ratyfikację oraz kto dokonuje aktu ratyfikacji. Uczestnictwo parlamentu w ratyfikowaniu, względnie wypowiedaniu umów międzynarodowych, a w szczególności określonych rodzajów tych umów, mieści się w standardach państwa demokratycznego organizującego swój ustrój wedle zasady podziału (rozdzielenia) władz. Przybiera ono, w zależności od woli konkretnego ustrojodawcy i ustawodawcy, różne formy, ale jako takie jest zjawiskiem powszechnym w państwach zachodniej demokracji, a objęło też państwa postsocjalistyczne, zwane państwami nowej demokracji¹.

Kwestia ta dostrzegana była w polskim konstytucjonalizmie. Najszerszą regulację zawierał art. 52 ust. 1 Konstytucji kwietniowej z 1935 r., który stanowił:

1. Umowy z innymi państwami: handlowe, celne, obciążające stale Skarb Państwa, zawierające zobowiązanie nałożenia nowych ciężarów na obywateli albo powodujące zmianę granic Państwa – wymagają

¹ Zob. W. Sokolewicz, *Ustawa...*, s. 93–94.

przed ratyfikacją zgody Izby Ustawodawczych wyrażonej w ustawie. 2. Prezydent Rzeczypospolitej w przypadkach nie cierpiących zwłoki może przed ratyfikacją, na wniosek Rady Ministrów, wprowadzić tymczasowo w życie lub niektóre postanowienia, zawarte w umowach handlowych lub celnych.

Regulacje tego zagadnienia zawarte były też w art. 49 ust. 1 Konstytucji marcowej z 1921 r.; art. 13 Małej konstytucji z 1947 r., w związku z art. 49 ust. 1 Konstytucji marcowej; w art. 32g Konstytucji PRL, po nowelizacji z 7 kwietnia 1989 r. oraz art. 33 ust. 2 Małej konstytucji z 1992 r.²

W przepisie art. 89 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r.³ uregulowana została kwestia ratyfikowania i wypowiedzania przez RP umowy międzynarodowej⁴. Ponad 20 lat doświadczeń stosowania Konstytucji RP zachęca, by poddać analizie zarówno kształt normy konstytucyjnej, jak i nawiązać do kształtującej się na jej podstawie praktyki ustrojowej.

W niniejszym opracowaniu poddany zostanie analizie problem badawczy zawarty w pytaniu: czy konstrukcja procedury ratyfikacyjnej, zawarta w Konstytucji RP, odzwierciedla wymogi charakterystyczne dla demokratycznego państwa prawnego⁵, a jeśli nie, to w jakim kierunku powinna *de lege fundamentalis ferenda* podlegać modyfikacji.

2 Por. J. Szymański, *Instytucja...*, s. 157.

3 Dz.U. nr 78, poz. 483.

4 Artykuł ten stanowi: „1. Ratyfikacja przez Rzeczpospolitą Polską umowy międzynarodowej i jej wypowiedzenie wymaga uprzedniej zgody wyrażonej w ustawie, jeżeli umowa dotyczy: 1) pokoju, sojuszy, układów politycznych lub układów wojskowych, 2) wolności, praw lub obowiązków obywatelskich określonych w Konstytucji, 3) członkostwa Rzeczypospolitej Polskiej w organizacji międzynarodowej, 4) znacznego obciążenia państwa pod względem finansowym, 5) spraw uregulowanych w ustawie lub w których Konstytucja wymaga ustawy. 2. O zamiarze przedłożenia Prezydentowi Rzeczypospolitej do ratyfikacji umów międzynarodowych, których ratyfikacja nie wymaga zgody wyrażonej w ustawie, Prezes Rady Ministrów zawiadamia Sejm. 3. Zasady oraz tryb zawierania, ratyfikowania i wypowiedzania umów międzynarodowych określa ustawa”.

5 Należą tu: zasady demokratycznego postępowania ustawodawczego, zasada konstytucjonalizmu, zasada prymatu ustawy, zasada legalności (legalizmu), zasada podziału władzy, zasada zaufania obywateli do państwa i stanowionego przezeń prawa, zasada respektowania prawa międzynarodowego w wewnętrznym porządku prawnym i zasada przestrzegania standardów legislacyjnych i prawidłowego postępowania ustawodawczego (praworządności w tworzeniu prawa). Zob. J. Jaskiernia, *Zasady...*, s. 54.

Analiza zostanie przeprowadzona w oparciu o metodę prawno-dogmatyczną, z wykorzystaniem pewnych elementów metod: historycznej i systemowej.

2. Pojęcie ratyfikacji umowy międzynarodowej

Ratyfikacja jest jednym z końcowych etapów wiązania się państwa umową międzynarodową z innymi podmiotami prawa międzynarodowego⁶. Istotą ratyfikacji jest potwierdzenie, że państwo bierze na siebie obowiązki wynikające z umowy i będzie korzystać z zawartych w niej uprawnień⁷. W świetle prawa międzynarodowego, ale też i europejskiego, państwo nie może powoływać swego prawa wewnętrznego czy jakichkolwiek wewnętrznych procedur czy sytuacji (z zastrzeżeniem nadzwyczajnych przypadków mających jednak charakter wyjątkowy – wyższe interesy narodowe – jak np. porządek publiczny, bezpieczeństwo narodowe, moralność publiczna czy zdrowie publiczne dopuszczających derogację wskazanych przepisów prawnomiędzynarodowych), jako środka uzasadniającego odmowę wykonania zobowiązań prawnomiędzynarodowych⁸.

Aktu ratyfikacji dokonuje Prezydent RP (art. 133 ust. 1 pkt 1 i ust. 2). Nie wszystkie jednak umowy wymagają ratyfikacji. Z punktu widzenia rodzaju procedury ratyfikacyjnej możemy wyróżnić, w oparciu o postanowienia Konstytucji RP, następujące typy procedury ratyfikacyjnej:⁹

1. Tzw. wielką ratyfikację (gdy przedmiot umowy spełnia przesłanki określone w art. 90 ust. 1).
2. Tzw. dużą ratyfikację (gdy przedmiot umowy spełnia kryteria określone w art. 89 ust. 1).
3. Tzw. małą ratyfikację (gdy przedmiot umowy nie spełnia kryteriów określonych w art. (90 ust. 1 oraz 89 ust. 1).

Posługiwanie się kategoriami pojęciowymi wykraczającymi poza język *expressis verbis* uwzględniony w Konstytucji i ustawach ma na celu

6 Zob. R. Kwiecień, *Miejsce...*, s. 24.

7 Zob. A. Wyrozumska, *Umowy...*, s. 123 i n.

8 Zob. T. Wasilewski, *Stosunek...*, s. 218.

9 Zob. J. Jaskiernia, *Wielka...*, s. 461 i n.

głównie ułatwienie przyswojenia wiedzy prawnokonstytucyjnej w procesie dydaktycznym, a także znaczenie porządkujące¹⁰.

TABELA NR 1. SCHEMAT ZASTOSOWANIA PROCEDUR WYRAŻANIA ZGODY NA RATYFIKACJĘ

L.p.	Materia umowy międzynarodowej	Procedura zgody na ratyfikację
1	Przekazanie organizacji międzynarodowej lub organowi międzynarodowemu kompetencji organów władzy państwowej w niektórych sprawach (art. 90 ust. 1 Konstytucji)	„Wielka ratyfikacja” (zgoda na ratyfikację wyrażana jest w Sejmie i Senacie w drodze ustawy uchwalanej większością 2/3 głosów albo w drodze referendum)
2	Pokój, sojusz, układy polityczne i wojskowe; wolności, prawa lub obowiązki obywatelskie określone w Konstytucji; członkostwo Rzeczypospolitej Polskiej w organizacji międzynarodowej; znaczne obciążenie państwa pod względem finansowym; sprawy uregulowane w ustawie lub w których Konstytucja wymaga ustawy (art. 89 ust. 1 Konstytucji)	„Duża ratyfikacja” (zgoda na ratyfikację wyrażana jest w drodze ustawy)
3	Sprawy nieobjęte zakresem 1 i 2	„Mała ratyfikacja” (Sejm jedynie powiadamiany jest przez Prezesa Rady Ministrów o zamiarze przedłożenia Prezydentowi do ratyfikacji umowy międzynarodowej bez zgody wyrażonej w ustawie; bada wówczas – za pośrednictwem Komisji Spraw Zagranicznych – czy zastosowany tryb jest prawidłowy) – art. 89 ust. 2

Źródło: J. Jaskiernia, *Prezydent...*, s. 112.

Ratyfikacja umowy międzynarodowej zależy od dyskrejonalnego uznania Prezydenta RP, a dotyczy to także umów, na których ratyfikację potrzebna jest zgoda wyrażona w ustawie. Prezydent odgrywa tu samodzielnią rolę przyznaną mu w Konstytucji RP i wpływającą z zasady

¹⁰ Por. P. Czarny, *O niektórych...*, s. 361.

podziału władz. Nie jest tylko notariuszem parlamentu, tym bardziej, że umowa międzynarodowa jest mu przekazywana dopiero po zakończeniu postępowania w parlamencie i wcześniej nie ma okazji się z nią zapoznać. Odmienne natomiast należy potraktować wyrażenie zgody bezpośrednio przez suwerena w referendum. Gdy ma ono wiążący charakter, Prezydent RP „nie powinien mieć możliwości jej kwestionowania, co wynika z zasady suwerenności Narodu. W tym przypadku ratyfikacja jest tylko aktem potwierdzającym wolę suwerena”¹¹.

Umowa międzynarodowa, która dotyczy materii określonej w art. 89 ust. 1 Konstytucji, powinna podlegać procedurze ratyfikacyjnej z udziałem parlamentu niezależnie od tego, czy sama umowa przewiduje ratyfikację¹².

Novum regulacji konstytucyjnej obejmuje jednak w tym zakresie postanowienia art. 90 Konstytucji, a więc dotyczy sytuacji, gdy: „Rzeczpospolita Polska może na podstawie umowy międzynarodowej przekazać organizacji międzynarodowej lub organowi międzynarodowemu kompetencje organów władzy państwowej w niektórych sprawach” (ust. 1). Przewidziany tu został, a chodzi delikatną kwestię ograniczenia suwerenności¹³, reżim wyrażania zgody na ratyfikację ostrzejszy niż to ma miejsce w przypadku „dużej ratyfikacji”, gdyż ustawa wyrażająca zgodę na ratyfikację musi wówczas uzyskać poparcie co najmniej 2/3 głosów w Sejmie (w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów) oraz 2/3 głosów w Senacie (w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby senatorów), a ponadto wyrażenie zgody na taką ratyfikację może być dokonane nie tylko na „ścieżce parlamentarnej” (ust. 2), ale również na „ścieżce referendalnej” (ust. 3).

Zgoda, o której mówi art. 89 ust. 1, wyrażona ma być przed ratyfikacją (nie może mieć charakteru następczego) i musi przybrać postać ustawy¹⁴. Ustawa ta uchwalana jest w trybie większości zwykłej. Z inicjatywą ustawodawczą w tym względzie występuje Rada Ministrów. Ustawa podlega weto prezydenckiemu (art. 122 ust. 5) i może być zaskarżona do Trybunału Konstytucyjnego (art. 122 ust. 3 oraz art. 188 pkt 1). Prezydent może przy tym ratyfikować umowę dopiero

11 B. Banaszak, *Ratyfikacja...*, s. 490.

12 Zob. M. Masternak-Kubiak, A. Preisner, *Realizacja...*, s. 127.

13 Zob. J. Jaskiernia, *Konstrukcja...*, s. 105.

14 Zob. M. Kijowski, *Udział...*, s. 312.

po całkowitym zakończeniu procesu ustawodawczego, tj. po wejściu ustawy w życie. Zgoda na ratyfikację ma duże znaczenie polityczno-ustrojowe. W najważniejszych sprawach, które mogą być przedmiotem umowy międzynarodowej, współdziałają ze sobą: parlament, będący reprezentantem suwerena oraz Prezydent, będący najwyższym przedstawicielem Rzeczypospolitej¹⁵.

Z punktu widzenia niezbędności wyrażenia zgody przez parlament podstawowe znaczenie ma podział na „małą ratyfikację” i „dużą ratyfikację”, a „wielka ratyfikacja” jawi się jako szczególna odmiana „dużej ratyfikacji”. Punkt ciężkości tkwi bowiem w tym, czy parlament jest zaangażowany w proces wyrażania zgody na ratyfikację i tu przebiega zasadnicza linia odgraniczająca obie te formy¹⁶. Nie oznacza to jednak, że parlament nie jest zaangażowany w procedurę „małej ratyfikacji”. W tej ostatniej procedurze, regulowanej przez art. 89 ust. 2, jego rola jest jednak skromniejsza: ogranicza się do kontroli prawidłowości zastosowania przez rząd procedury „małej ratyfikacji”. Celem ustanowienia takiego obowiązku jest poddanie kontroli Sejmu praktyki przedkładania przez rząd Prezydentowi RP do ratyfikacji umów międzynarodowych podlegających ratyfikacji w trybie uproszczonym, a więc innych niż te, o których mowa w rat. 89 ust. 1 Konstytucji. Kontrola ta ma zapobiec pomijaniu w praktyce zgody przedstawicielstwa narodu na ratyfikację umów międzynarodowych, które zgody takiej ze względu na ich materię wymagałyby¹⁷.

Konstytucja nie przesądza *expressis verbis*, który podmiot jest uprawniony do kwalifikowania materii z punktu widzenia zastosowania procedury ratyfikacyjnej. Można domniemywać, że jest nim Rada Ministrów, w której kompetencji jest „zawieranie umów międzynarodowych wymagających ratyfikacji” (art. 146 ust. 4 pkt 10 Konstytucji). Przemawia za tym pośrednio konstrukcja art. 89 ust. 2 Konstytucji: „O zamiarze przedłożenia Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej do ratyfikacji umów międzynarodowych, których ratyfikacja nie wymaga zgody wyrażonej w ustawie, Prezes Rady Ministrów zawiadamia

15 Zob. P. Winczorek, *Komentarz...*, s. 114.

16 Por. B. Opaliński, *Udział...*, s. 133.

17 K. Działocha, *Nota...*, s. 11.

Sejm”. Wskazuje ona bowiem na to, że to rząd, w imieniu którego działa Prezes Rady Ministrów, dokonuje oceny, w jakim trybie ma być wyrażana zgoda na ratyfikację. Co prawda chodzi tu o decyzję w sprawie uruchomienia ścieżki „małej ratyfikacji”, ale w ten sposób rząd decyduje, że nie zachodzą przesłanki do sięgnięcia po „dużą ratyfikację” lub „wielką ratyfikację”¹⁸.

Proces decyzyjny rządu podlega tu jednak kontroli sejmowej. Nie wydaje się tu wystarczający argument, że konstrukcja art. 89 ust. 2 wynika stąd, że „Sejm sprawuje kontrolę działalności Rady Ministrów”¹⁹. Nie ulega wątpliwości, że obowiązek zawiadomienia, o którym mówi art. 89 ust. 2 Konstytucji, nie ma ani charakteru kurtuazyjnego, ani też nie oznacza realizacji zasady generalnego informowania władzy ustawodawczej przez władzę wykonawczą. W systemie trójpodziału władzy obowiązki władzy wykonawczej w stosunku do władzy ustawodawczej powinny mieć bowiem podstawę konstytucyjną lub ustawową.

Zgoda parlamentu na ratyfikację umów międzynarodowych jest aktem kontroli parlamentu nad procesami włączenia ich do krajowego porządku prawnego. Jest ona niezależna od odpowiedzialności politycznej Prezesa RM przed Sejmem z tytułu kontrasygnaty aktu ratyfikacji umowy międzynarodowej przez Prezydenta RP (art. 144 ust. 1–2 Konstytucji), a także od generalnej kontroli Sejmu nad polityką traktatową rządu (art. 95 ust. 2 w związku z art. 146 ust. 4 pkt 10).

Ze szczególną procedurą ratyfikacyjną mamy do czynienia w przypadku konkordatu. Po zakończeniu negocjacji tekst konkordatu musi zostać zaakceptowany przez obie strony umowy. Stroną Kościoła jest Sekretariat Stanu. Ze strony Stolicy Apostolskiej ratyfikacji konkordatu dokonuje Papież. Ze strony RP – Prezydent, przy czym może on tego dokonać za zgodą wyrażoną w ustawie. Przedmiotem konkordatu są bowiem m.in. wolności i prawa obywatelskie określone w Konstytucji, a więc do jego ratyfikacji ma zastosowanie art. 89 ust. 1²⁰.

Wypowiedzenie umowy międzynarodowej następuje w takim samym trybie jak ratyfikacja umowy międzynarodowej. Postanowienie art. 89

18 Zob. M. Masternak-Kubiak, *Przestrzeganie...*, s. 113.

19 W. Skrzydło, *Konstytucja...*, s. 89.

20 Zob. M. Masternak-Kubiak, w: *Konstytucje...*, s. 158.

ust. 1 w sprawie wypowiedzenia dotyczy umów, które były – ze względu na swą treść – ratyfikowane po wyrażeniu zgody zawartej w ustawie.

3. Problemy stosowania „dużej ratyfikacji”

Kryteria określone w art. 89 ust. 1, dające podstawę do zastosowania tzw. „dużej ratyfikacji”, zostawiają „duży zakres swobody w decydowaniu o tym, czy umowa międzynarodowa wymaga zgody wyrażonej w ustawie”²¹. Kryteria te bowiem nie są zbyt precyzyjne i w praktyce występują problemy z ich stosowaniem, a zwłaszcza dotyczy to kryterium „spraw uregulowanych w ustawie”. We współcześnie zawieranych umowach międzynarodowych trudno jest znaleźć takie, które w ten czy w inny sposób nie dotykałyby „spraw uregulowanych w ustawie”²².

Problem braku precyzyjnych przesłanek sygnalizowany był w trakcie prac Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego, gdzie rozpatrzono liczne propozycje zdefiniowania materii umów wymagających kwalifikowanej procedury ratyfikacyjnej, ale nie udało się wypracować bardziej doskonałego rozwiązania²³. Przyjęta formuła „znacznego obciążenia państwa pod względem finansowym” była wyciągnięciem wniosków z krytycznej oceny klauzuli zawartej w art. 33 ust. 2 m.k. („umowy pociągające za sobą obciążenie finansowe Państwa”), która – gdyby interpretować ją dosłownie – musiałaby prowadzić do stosowania szczególnej procedury ratyfikacyjnej w odniesieniu do niemal każdej umowy międzynarodowej. Uważano przy tym, że TK ustali właściwe znaczenie zwrotu „znacznego obciążenie”²⁴.

Wskazywano, że wyrażenie przez parlament zgody na ratyfikację jest „ingerencją władzy ustawodawczej w funkcjonowanie władzy wykonawczej”, a:

gdyby nieprecyzyjny w swej treści przepis art. 89 ust. 1 pkt 5 miał służyć faktycznemu przejściu przez parlament kontroli nad większością umów podlegających ratyfikacji, doprowadziłoby to do naruszenia

21 B. Banaszak, *Konstytucja...*, s. 518.

22 Zob. K. Wójtowicz, *Prawo...*, s. 5.

23 Zob. Biuletyn Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego, nr XXXVIII, s. 14–16 oraz Biuletyn Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego nr XLIV, s. 115–125.

24 Biuletyn Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego, nr XXXVIII, s. 16.

zasady podziału i równowagi władz. Z powyższych względów za regułę w procedurze ratyfikacyjnej powinno się uważać ratyfikację bez zgody wyrażonej w ustawie, a treść przepisu art. 89 ust. 1 powinna podlegać interpretacji ścieśniającej²⁵.

Interpretacja ta wydaje się kontrowersyjna. Przeciwnie z zasady podziału i równowagi władz nie wynika tu jakieś domniemanie kompetencyjne na rzecz władzy wykonawczej, gdyż tryb dochodzenia do mocy wiążącej umowy międzynarodowej uwzględnia zarówno kompetencje władzy wykonawczej, jak i ustawodawczej. Kształt art. 89 ust. 1 ma swe doktrynalne uzasadnienie w zasadzie zwierzchnictwa narodu, a z charakteru parlamentu jako najwyższej reprezentacji narodu wynika jego „władza do decydowania do decydowania lub współdecydowania o sprawach o zasadniczym znaczeniu dla suwerennych praw państwa”²⁶. Z kontekstu prawnoporównawczego wynika bowiem, że uprawnienia parlamentu nie muszą się ograniczać, tak jak w Polsce, do udziału w ratyfikacji umów w formie udzielenia uprzedniej zgody na ratyfikację umów przez głowę państwa, a mogą obejmować dokonanie ratyfikacji bezpośrednio przez parlament, a nawet udzielanie rządowi zgody na zawieranie określonych umów międzynarodowych²⁷. Zawieranie umów międzynarodowych nie jest więc bezdyskusyjnie wyłącznym obszarem kompetencyjnym władzy wykonawczej²⁸.

W przyjętym przez ustrojodawcę w RP rozwiązaniu element równowagi polega – w obszarach tzw. „dużej ratyfikacji” – na tym, że rząd podpisuje umowy (bez zgody parlamentu), a parlament wyraża zgodę na ratyfikację. Wobec nieprecyzyjności kryteriów zawartych w art. 89 ust. 1 Konstytucji daje to rządowi pewne pole manewru interpretacyjnego, będącego jednak pod kontrolą Sejmu, któremu Konstytucja przyznała w art. 89 ust. 2 kompetencje weryfikacyjne procedury zastosowanej przez rząd. Z zasady podziału i równowagi władz nie wynika tu więc, jak się wydaje, prawo do stosowania przez rząd interpretacji zawężającej, tak samo, jak nie tworzy ona podstawy do stosowania wykładni

25 Zob. K. Wójtowicz, *Prawo...*, s. 6.

26 K. Działocha, *Nota...*, s. 2.

27 Zob. A. Wasilewski, *Mała...*, s. 231.

28 Zob. A. Wyrozumski, *Formy...*, s. 63 i n..

rozszerzającej. Istota tej równowagi została bowiem przesądzona, choć w sposób niezbyt doskonały, w art. 89 ust. 1 Konstytucji i wszystkie władze powinny stosować tę regułę *bona fide*.

Nie koliduje z tym poglądem stanowisko, że zakres spraw wyliczonych w art. 89 ust. 1 pkt 1–5 ma charakter enumeratywny i jest wyczerpujący, nieprzekraczalny w praktyce ratyfikacyjnej. Takie postawienie sprawy znajduje podstawę w tym, że sprawy nim objęte stanowią wyjątek od zasady zawartej w art. 133 ust. 1 Konstytucji, ustalającej generalną kompetencję Prezydenta RP do ratyfikacji i wypowiedzania umów międzynarodowych. Stanowiąc jej ograniczenie, nie mogą być interpretowane rozszerzająco²⁹.

Wobec braku w Konstytucji, a w konsekwencji również w regulaminach Sejmu i Senatu, osobnych wymagań co do trybu uchwalenia ustawy ratyfikacyjnej, przyjmuje się, że stosuje się do niej wymagania ogólnie przyjęte w art. 118–123 Konstytucji, przy czym parlament może poddać je modyfikacji i potrzebnemu uszczegółowieniu. Ustawa ratyfikacyjna dochodzi do skutku z konstytucyjnie określonym udziałem Senatu. Dyskusyjna jest natomiast sprawa, czy konstytucyjny wymóg formy ustawy rozciąga się na udzielenie zgody parlamentu na ewentualne zastrzeżenie RP do umowy, uczynione stosownie do postanowień konwencji wiedeńskiej o prawie traktatów. W doktrynie przeważa pogląd, że praktyka taka nie ma uzasadnienia, gdyż prowadzi „bez żadnego oparcia w prawie do deformacji woli ratyfikacji umowy o określonej treści przez obydwie izby parlamentu w następstwie decyzji jednej z nich, uchwalającej wątpliwości, a w konsekwencji do różnicy w stanowisku izb co do kształtu umowy w porządku prawnym państwa”³⁰.

Kognicji Trybunału Konstytucyjnego podlegają ustawy wyrażające zgodę na ratyfikację lub wypowiedzenie umów międzynarodowych, o których mowa w art. 89 i 90 ust. 1–3 Konstytucji. Mamy wówczas do czynienia z quasi-kontrolą prewencyjną umów międzynarodowych. Odbywa to się w trybie przewidzianym dla prewencyjnej kontroli ustaw. Orzeczenie negatywne będzie skutkowało tym, iż nie dojdzie do skutku ustawa, która wyraża zgodę na ratyfikację umowy

29 Zob. K. Działocha, *Nota...*, s. 7.

30 K. Działocha, *Nota...*, s. 5.

i w konsekwencji głowa państwa nie będzie miała prawa dokonania tego aktu³¹. Skomplikowane konsekwencje pociągnie za sobą natomiast stwierdzenie niekonstytucyjności takiej ustawy w trybie kontroli następczej. Derogowany z systemu zostanie wówczas akt prawny, który stanowił podstawę dokonania ratyfikacji. Wskazuje się, że nie spowoduje to nieważności czynności dokonanych przez Prezydenta, jednakże zostanie poddana w wątpliwość ich skuteczność. Powstanie też bardzo skomplikowana sytuacja w płaszczyźnie zobowiązań państwa w stosunkach międzynarodowych³².

Choć powstanie takiej sytuacji jest teoretycznie możliwe, to jednak należy zauważyć, że prawdopodobieństwo takiego orzeczenia negatywnego jest znikome. Ustawa ratyfikacyjna ma bowiem charakter formalny i uwzględnia dwa elementy – w art. 1 stanowi: „Wyraża się zgodę na ratyfikację umowy...”; w art. 2 przesądza *vacatio legis*: „Ustawa wchodzi w życie w terminie 14 dni od ogłoszenia”. Powstaje więc pytanie, co mogłoby tu zakwestionować TK w kontekście braku zgodności takiej ustawy z Konstytucją? W grę wchodziłby tu tryb procedowania ustawy w parlamencie, choć postępowanie ma w tym zakresie charakter standardowy, bądź brak odpowiedniego *vacatio legis*. Oba scenariusze są, na tle praktyki w polskim parlamencie, mało prawdopodobne. Pamiętać przy tym należy, że w tym trybie TK nie odnosi się do zgodności z Konstytucją samej umowy.

4. Problemy stosowania „małej ratyfikacji”

Ratio legis tego rozwiązania wiąże się z otwarciem Sejmowi możliwości kontroli prawidłowości trybu ratyfikacji zastosowanego przez rząd. Może zastanawiać, dlaczego ten obowiązek powiadomienia ograniczony został do Sejmu, skoro chodzi o kwestie związane z procedurą uchwalania ustaw ratyfikacyjnych, gdzie aktywne są obie izby. Teoretycznie więc również Senat powinien mieć możliwość podjęcia takiej procedury kontrolnej. *De lege lata* rodzi się problem, czy Senat może zgłosić zastrzeżenie do prawidłowości tej procedury i skierować je do rządu. W sytuacji, gdy Senat jest zaangażowany w uchwalanie ustawy ratyfikacyjnej,

31 Zob. M. Granat, *Umarzanie...*, s. 583.

32 Zob. M. Dąbrowski, *Funkcje...*, s. 134.

trudno by formułować bariery, aby mógł takie zastrzeżenie wyartykułować (w ramach swoistego „roszczenia” do udziału w procedurze, jeśli uważa, że wchodzi w zakres obszarów objętych „dużą ratyfikacją” i „wielką ratyfikacją”). Fakt, że Senat nie jest oficjalnie zawiadamiany przez Prezesa Rady Ministrów nie oznacza przecież, że izba ta nie ma wiedzy o toczących się w Sejmie procedurach i nie ma prawa reagować na nie. Brak wyartykułowanej w Konstytucji procedury zawiadomienia oznacza w przypadku Senatu, że takie zgłoszenie zastrzeżenia mogłoby być traktowane jedynie w kategoriach ogólnej sygnalizacji wątpliwości pomiędzy organami państwowymi.

Inaczej się ma sytuacja w przypadku Sejmu, gdzie obowiązek zawiadomienia stał się podstawą wypracowania procedury kontrolnej. Jak stanowi art. 118 ust. 1 Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 lipca 1992 r.³³, w razie zawiadomienia Sejmu przez Prezesa Rady Ministrów o zamiarze przedłożenia Prezydentowi do ratyfikacji umowy międzynarodowej, której ratyfikacja wymaga zgody wyrażonej w ustawie, Marszałek Sejmu zarządza drukowanie zawiadomienia wraz z tekstem umowy międzynarodowej, której ratyfikacja nie wymaga zgody wyrażonej w ustawie oraz doręczenie ich posłom. Zawiadomienie to, zgodnie z art. 118 ust. 2 Regulaminu, Marszałek Sejmu kieruje niezwłocznie do Komisji Spraw Zagranicznych celem zajęcia stanowiska co do zasadności wybranego przez Radę Ministrów trybu ratyfikacji umowy międzynarodowej, określając zarazem termin przedłożenia przez Komisję sprawozdania. Regulamin w art. 119 ust. 1 przyznaje przy tym każdemu posłowi prawo do zgłoszenia Komisji Spraw Zagranicznych pisemnego zastrzeżenia co do zasadności wybranego przez Radę Ministrów trybu ratyfikacji umowy międzynarodowej. Zastrzeżenie to składa się wraz z pisemnym uzasadnieniem.

Po rozpatrzeniu zawiadomienia oraz zastrzeżeń Komisja Spraw Zagranicznych, stosownie do postanowień art. 119 ust 3 Regulaminu, przedstawia sprawozdanie, które zawiera wniosek o: 1) przyjęcie zawiadomienia Prezesa Rady Ministrów bez zastrzeżeń albo 2) wyrażenie przez Sejm negatywnej opinii co do zasadności wybranego przez Radę Ministrów trybu ratyfikacji umowy międzynarodowej. W tym ostatnim

33 M.P. 2002, nr 23, poz. 398, tekst jedn. ze zm.

przypadku Komisja przedstawia równocześnie projekt odpowiedniej uchwały (art. 119 ust. 4). Zastrzeżenie indywidualnego posła, odrzucone przez Komisję, na wniosek składającego zastrzeżenie zamieszcza się w sprawozdaniu Komisji jako wniosek mniejszości. W takim przypadku zastrzeżenie to musi być sformułowane w postaci odpowiedniego projektu uchwały (art. 119 ust. 5).

W przypadku negatywnej opinii Komisji Spraw Zagranicznych (art. 119 ust. 3 pkt 2) lub podtrzymania zastrzeżenia przez posła (art. 119 ust. 5), Marszałek Sejmu wprowadza sprawę wybranego przez Radę Ministrów trybu ratyfikacji umowy międzynarodowej do porządku dziennego posiedzenia Sejmu najbliższego po przedłożeniu sprawozdania Komisji (art. 121 ust. 1). Uchwałę Sejmu wyrażającą negatywną opinię o wybranym przez Radę Ministrów trybie ratyfikacji umowy międzynarodowej Marszałek Sejmu przekazuje niezwłocznie Prezesowi Rady Ministrów i Prezydentowi (art. 120 ust. 2). W razie niepodjęcia przez Sejm uchwały wyrażającej negatywną opinię co do zasadności wybranego przez Radę Ministrów trybu ratyfikacji umowy międzynarodowej uznaje się, że Sejm przyjął zawiadomienie Prezesa Rady Ministrów bez zastrzeżeń (art. 120 ust. 3).

W wypadku, o którym mowa w art. 119 ust. 3 pkt 1 Regulaminu (przyjęcie zawiadomienia Prezesa Rady Ministrów bez zastrzeżeń), jeśli sprawozdanie Komisji nie zawiera wniosków mniejszości, Marszałek Sejmu informuje Sejm na najbliższym posiedzeniu o braku zastrzeżeń co do zasadności wybranego przez Radę Ministrów trybu ratyfikacji umowy międzynarodowej (art. 120 ust. 4). Jest to więc wyjątek od reguły, że komisja stanowi jedynie organ pomocniczy Sejmu. W tym bowiem przypadku pozytywna decyzja KSZ jest równoznaczna z decyzją Sejmu stwierdzającą brak zastrzeżeń, o czym izba jest tylko powiadamiana.

Sytuacje, gdy doszło do zakwestionowania zasadności trybu ratyfikacji, należą do rzadkości. Warto tu więc odnotować przypadek zgłoszenia zastrzeżenia poselskiego wobec zawiadomienia Prezesa Rady Ministrów o zamiarze przedłożenia Prezydentowi RP do ratyfikacji, bez zgody wyrażonej w ustawie, Umowy między Rzeczpospolitą Polską, Republiką Czeską i Republiką Federalną Niemiec o budowie połączenia drogowego w Euroregionie Nysa, w obszarze między miastami

Bogatynia w Rzeczypospolitej Polskiej, Radek nad Nisou w Republice Czeskiej, Zittau w Republice Federalnej Niemiec, podpisanej w Zittau dnia 5 kwietnia 2004 r. (Druk sejmowy nr 3279³⁴). Poseł Jerzy Czerwiński dowodził, że umowa nie pociąga za sobą co prawda konieczności poniesienia przez Polskę znaczących nakładów finansowych w celu jej wypełnienia (co niosłoby potrzebę zastosowania „dużej ratyfikacji”), ale „nieuniknione pośrednie skutki jej realizacji spowodują znaczne obciążenie państwa polskiego pod względem finansowym, w szczególności pogorszenie konkurencyjności polskiej gospodarki w dziedzinie transportu i związane z tym zmniejszone wpływy do budżetu państwa”³⁵. W opinii przygotowanej przez Biuro Studiów i Ekspertyz Kancelarii Sejmu stwierdzono, że umowa nie spełnia przesłanek ratyfikacji w drodze ustawy. Komisja Spraw Zagranicznych nie podzieliła zasadności zastrzeżenia. Sprzeciw, na żądanie wnioskodawcy, przyjął kształt wniosku mniejszości. Sejm w głosowaniu odrzucił jednak ten wniosek³⁶.

W świetle treści art. 120 ust. 1 Regulaminu Sejmu nie ulega wątpliwości, że w kwestii wyrażenia negatywnej opinii o wybranym przez Radę Ministrów trybie ratyfikacji Sejm podejmuje uchwałę, którą niezwłocznie przekazuje Prezesowi Rady Ministrów i Prezydentowi. Opinia ta nie ma charakteru wiążącego. Gdyby jednak rząd się do niej nie dostosował poprzez wniesienie projektu ustawy ratyfikacyjnej, stosownie do procedury „dużej ratyfikacji”, a skierował umowę bezpośrednio do Prezydenta, powstałby wówczas spór kompetencyjny, który musiałby rozstrzygnąć Trybunał Konstytucyjny stosownie do kompetencji określonej w art. 189 Konstytucji. Przedmiotem sporu byłaby kwestia, czy – biorąc pod uwagę treść tej umowy międzynarodowej – Sejm ma zasadne roszczenie, by mieć prawo do wyrażenia zgody na jej ratyfikację w drodze ustawy.

W art. 14 ust. 4 ustawy z dnia 14 kwietnia 2002 r. o umowach międzynarodowych³⁷ nie rozstrzygnięto tej sprawy jednoznacznie. Przepis ten

34 Por. J. Jaskiernia, *Charakter...*, s. 87.

35 Jerzy Czerwiński, Poseł na Sejm RP, Zastrzeżenie, Warszawa, 15 października 2004 r., Archiwum Komisji Spraw Zagranicznych Sejmu RP, s. 1–2.

36 Zob. Sprawozdanie stenograficzne z posiedzenia Sejmu RP, nr 87, w dniu 22 października 2004 r. (głosowanie nr 47).

37 Dz.U. nr 39, poz. 443; Dz.U. 2002, nr 216, poz. 1824; por. R. Szafarz, *Ustawa...*, s. 369.

brzmi bowiem: „W przypadku wyrażenia przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej negatywnej opinii, w terminie 30 dni od dnia zawiadomienia, co do zasadności wyboru trybu ratyfikacji umowy międzynarodowej, o której mowa w art. 89 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, Rada Ministrów zajmuje ponowne stanowisko w tej sprawie”. Z normy tej nie wynika więc, że Rada Ministrów jest związana stanowiskiem Sejmu, co potwierdza tezę o niewiążącym charakterze tej opinii. Zbyt daleko idący jest więc pogląd, że ustawa ta przesądziła, iż w wypadku zaistnienia takiej negatywnej opinii „Rada Ministrów winna wystąpić z projektem ustawy o wyrażeniu zgody na ratyfikowanie tej umowy”³⁸. Ponowne zajęcie stanowiska może bowiem oznaczać zarówno skierowanie umowy na ścieżkę „dużej ratyfikacji”, ale też podtrzymanie stanowiska i skierowanie jej bezpośrednio do ratyfikacji przez Prezydenta, co byłoby równoznaczne ze sporem kompetencyjnym.

Nie sądzę też, by trafny był pogląd, że w przypadku negatywnej opinii Sejmu co do trybu ratyfikacji należy przyjąć, że „Rada Ministrów powinna wówczas ponownie zająć stanowisko w tej sprawie. Jest ono dla Sejmu i dla Prezydenta prawnie wiążące”³⁹. Oczywiście, jeśli RM uzna, że Sejm ma rację i zdecyduje się na skorzystanie ze ścieżki w postaci „dużej ratyfikacji”, to nikt takiej decyzji nie będzie kwestionował, gdyż oznacza ona jednolite myślenie rządu i Sejmu w zaistniałej sytuacji. Jeśli natomiast rząd podtrzymałby stanowisko w kwestii przyjęcia procedury tzw. „małej ratyfikacji”, to wtedy nie ma racjonalnych przesłanek do twierdzenia, że stanowisko to jest wiążące dla Sejmu i dla Prezydenta. Podważałoby to prawo do weryfikacji decyzji rządu przez Sejm, o którym mówi art. 89 ust. 2 Konstytucji. Mielibyśmy więc wówczas do czynienia ze sporem kompetencyjnym pomiędzy centralnymi organa państwa, którego rozstrzygnięcie leżałoby w gestii Trybunału Konstytucyjnego.

5. Inicjatywa ustawodawcza w kwestii ustawy ratyfikacyjnej

W przypadku ustawy o wyrażenie zgody na ratyfikację umowy międzynarodowej wykształciła się zarówno przed, jak i po uchwaleniu

38 P. Winczorek, *Komentarz...*, s. 114.

39 B. Banaszak, *Konstytucja...*, s. 519.

Konstytucji RP, praktyka wyłączności rządowej inicjatywy ustawodawczej. W doktrynie prawa konstytucyjnego brak jest jednak jednolitego stanowiska w tej sprawie. Z jednej strony pojawiały się głosy aprobujące tę praktykę i opowiadające się za wyłącznością rządowej inicjatywy ustawodawczej w tej dziedzinie. Z drugiej strony wskazywano, że nie jest wykluczona inicjatywa innych podmiotów. Przyjmując zasadę świadomego działania ustrojodawcy należy uznać, że gdyby chciał on wprowadzić jakiegokolwiek ograniczenia, to uczyniłby to *expressis verbis* w Konstytucji, choćby stosując formułę podobną do użytej w art. 221 Konstytucji. Tak więc w świetle art. 89 i 90 ust. 2 Konstytucji inicjatywa ustawodawcza w zakresie wniesienia pod obrady Sejmu projekt ustawy o wyrażeniu zgody na ratyfikację umowy międzynarodowej nie podlega ograniczeniom podmiotowym i przysługuje wszystkim podmiotom wskazanym w art. 118 Konstytucji⁴⁰. Choć logiki tego rozumowania nie sposób zakwestionować, to jednak czynnikiem komplikującym jest fakt, że skorzystanie przez rząd z prawa inicjatywy ustawodawczej w tej sprawie poprzedza decyzja Rady Ministrów o wyborze ścieżki ratyfikacyjnej. Skorzystanie z inicjatywy ustawodawczej jest tu więc wtórne w stosunku do decyzji, że chodzi o „dużą ratyfikację” lub „wielką ratyfikację”, gdzie zgoda wyrażona w trybie ustawy jest potrzebna. Tymczasem rząd mógł zadecydować, że w odniesieniu do określonej umowy międzynarodowej wybiera ścieżkę „małej ratyfikacji”, gdzie taka zgoda w drodze ustawy nie jest potrzebna. Czy w związku z tym przyjęcie, że inne organy miałyby prawo podejmować decyzję o inicjatywie ustawodawczej w tej sprawie oznacza, że prowadziłyby to do wyłączenia prawa Rady Ministrów do decydowania w tej sprawie? W sensie technicznym byłoby to w praktyce niemożliwe, bo oznaczałoby wprowadzenie dodatkowej procedury, w której Rada Ministrów informuje pozostałe podmioty wyposażone w inicjatywę ustawodawczą o tym, że nie uznała za stosowne skorzystać ze ścieżki w postaci „małej ratyfikacji”, co teoretycznie otwierałoby drogę dla innych podmiotów wyposażonych w prawo do inicjatywy ustawodawczej do wystąpienia z taką inicjatywą. Co prawda przesłanki zastosowania procedury „małej” i „wielkiej ratyfikacji” są określone w Konstytucji (art. 89 ust. 1, art. 90 ust. 2), to nie jest bez znaczenia to,

40 Zob. B. Banaszak, *Ratyfikacja...*, s. 491.

kto dokonuje interpretacji zawartych tam przepisów, które posługują się także pojęciami nieostrymi (np. „znaczne obciążenie państwa pod względem finansowym”). Tak czy inaczej, nawet hipotetycznie dopuszczając aktywność innych podmiotów, nie sposób pominąć w tej procedurze roli Rady Ministrów. Dodatkowym argumentem jest to, że wniesienie projektu ustawy ratyfikacyjnej przez Radę Ministrów może być postrzegane w kategoriach decyzji politycznej, by otworzyć procedurę jej ratyfikacji. Moment zgłoszenia takiego wniosku może być uwarunkowany szerszymi przesłankami, nawiązującymi do kształtowania się stosunków pomiędzy państwami – stronami umowy i trudno by w tym zakresie zastępować wolę rządu. *De lege ferenda* zasadnym wydaje się postulowanie, by prawo inicjatywy ustawodawczej w tej sprawie ograniczyć do Rady Ministrów, która powinna mieć zagwarantowaną dyskrecjonalność w kwestii uruchamiania procedury ratyfikacyjnej.

Interesującym jest też problem, czy Prezydent ma prawo ratyfikować umowę w sytuacji, gdy Sejm uzna zastosowany tryb „małej ratyfikacji” za niezasadny. O fakcie tym Prezydent jest powiadamiany przez Marszałka Sejmu (art. 120 ust. 2 Regulaminu Sejmu). Niewątpliwie ma to służyć zapobieżeniu ratyfikowania przez Prezydenta umowy co do której Sejm uważa, że zastosowano niewłaściwą procedurę. Opinia Sejmu nie jest jednak dla Prezydenta wiążąca. Gdyby więc Prezes Rady Ministrów, pomimo takiej opinii, skierował umowę do ratyfikacji przez Prezydenta, a Prezydent zdecydował się dokonać ratyfikacji wbrew stanowisku zawartemu w uchwale Sejmu, należałoby uznać, że powstał spór kompetencyjny wokół pozbawienia parlamentu wyrażenia zgody w drodze ustawy, którego stronami byłiby już nie tylko Sejm i rząd, ale też Prezydent. Spór taki musiałby rozstrzygnąć Trybunał Konstytucyjny stosownie do kompetencji zawartej w art. 189 Konstytucji.

6. Uwagi końcowe

Procedura ratyfikowania umowy międzynarodowej została w miarę precyzyjnie określona w Konstytucji RP, choć art. 89 ust. 1 nie jest wolny od pojęć nieostrych. Próba odpowiedzi na pytanie uwzględniające podjęty w tym opracowaniu problem badawczy, czy zawarty w Konstytucji model ratyfikacji odzwierciedla wymogi charakterystyczne

dla demokratycznego państwa prawnego i czy wymaga skorygowania, *de lege fundamentalis ferenda* prowadzi do stwierdzenia, że w zasadzie konstrukcja tego modelu jest prawidłowa. W praktyce ustrojowej lat 1997–2018 nie dochodziło do istotnych konfliktów w kwestii wyboru przez Radę Ministrów trybu ratyfikacji. Doświadczenia parlamentarne pokazały, że rygory procedury „dużej ratyfikacji” nie są dla rządu na tyle uciążliwe, by Rada Ministrów miała unikać tej procedury w sytuacjach jednoznacznych, a nawet tych, gdzie utrzymują się wątpliwości interpretacyjne. Parlamentarna procedura wyrażenia zgody na ratyfikację spełnia wymogi demokratycznego państwa prawnego, m.in. legalizmu, podziału władzy i praworządności w tworzeniu prawa. Jedynym elementem zasługującym na skorygowanie jest wyeliminowanie Senatu z procedury kontrolnej w ramach „małej ratyfikacji”. Biorąc pod uwagę, że Senat odgrywa rolę w przypadku uchwalenia ustawy ratyfikacyjnej bez żadnych ograniczeń w stosunku do zwykłego postępowania ustawodawczego, nie znajduje uzasadnienia wyłączenie Senatu z procedury oceny, czy Rada Ministrów zastosowała prawidłowy tryb ratyfikacyjny. Logicznie, zgodnie z zasadą legalizmu i praworządności w tworzeniu prawa, Senat powinien mieć „roszczenie” do udziału w tej procedurze. Jednostronna decyzja Sejmu może bowiem oznaczać pozbawienie Senatu udziału w decyzji o wyrażeniu zgody na ratyfikację umowy międzynarodowej w sytuacji, gdy w ocenie Senatu istniały przesłanki, by zastosować procedurę „dużej ratyfikacji”.

Expressing consent for ratification of an international agreement – constitutional model and conditions for its implementation

Every political and legal system must have settled procedures for incurring international obligations, that is, besides indicating the authority responsible for signing international agreements, rules determining who and when (in what mode) agrees to ratification and who carries out the act of ratification. Parliament's participation in ratifying or terminating international agreements, and in particular certain types of such agreements, falls within the standards of a democratic state organizing its system according to the principle of separation of powers. It takes, depending on the will of the particular

constitution-maker and legislator, various forms, but as such it is a common phenomenon in the countries of Western democracy, and also embraced by post-socialist states, called the states of the new democracy.

Keywords: international agreement, ratification, large ratification, small ratification, legislative initiative, constitutional model

Kamil Spryszak – dr, Zakład Prawa Konstytucyjnego, Europejskiego i Międzynarodowego Publicznego Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, k.spryszak@onet.pl, ORCID ID: 0000-0002-3318-3742.

Bibliografia

- Banaszak B., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, wyd. 2, Warszawa 2012.
- Banaszak B., *Ratyfikacja umowy międzynarodowej*, w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz encyklopedyczny*, red. W. Skrzydło, S. Grabowska, R. Grabowski, Warszawa 2009.
- Czarny P., *O niektórych problemach proceduralnych związanych z „wielką” i „dużą” ratyfikacją umów międzynarodowych*, w: *Państwo i prawo wobec współczesnych wyzwań. Księga jubileuszowa Profesora Jerzego Jaskierni*, t. 3, *Zagadnienia prawa konstytucyjnego*, red. R.M. Czarny, K. Spryszak, Toruń 2012.
- Dąbrowski M., *Funkcje Trybunału Konstytucyjnego związane z hierarchiczną kontrolą konstytucyjności prawa*, Olsztyn 2015.
- Działocha K., *Nota do art. 89*, w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. III, red. L. Garlicki, Warszawa 2008.
- Granat M., *Umarzanie postępowania przez Trybunał Konstytucyjny w przypadku prewencyjnej kontroli umów międzynarodowych*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2014, nr XXXI.
- Jaskiernia J., *Charakter prawny i funkcje Komisji Spraw Zagranicznych Sejmu RP*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny” 2004, nr 6.
- Jaskiernia J., *Konstrukcja art. 90 ust. 1 Konstytucji RP a problem określenia tzw. „jądra suwerennościowego”*, w: *Dziesięć lat Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, red. E. Gdulewicz, H. Zięba-Załucka, Rzeszów 2007.
- Jaskiernia J., *Prezydent RP*, w: *Konstytucyjny system władz publicznych*, red. P. Chmielnicki, wyd. II, Warszawa 2010.

- Jaskiernia J., *Wielka, duża i mała ratyfikacja – typy procedur wyrażenia zgody na ratyfikację przez Prezydenta umowy międzynarodowej w świetle Konstytucji RP*, w: *Instytucje prawa konstytucyjnego w dobie integracji europejskiej: Księga jubileuszowa dedykowana Prof. Marii Kruk-Jarosz*, red. J. Wawrzyniak, M. Laskowska, Warszawa 2009.
- Jaskiernia J., *Zasady demokratycznego państwa prawnego w sejmowym postępowaniu ustawodawczym*, Warszawa 1999.
- Kijowski M., *Udział Sejmu i Senatu w ratyfikacji umów międzynarodowych (1919–2003)*, Rzeszów 2004.
- Kwiecień R., *Miejsce umów międzynarodowych w porządku prawnym państwa polskiego*, Warszawa 2000.
- Masternak-Kubiak M., w: *Konstytucje Rzeczypospolitej oraz komentarz do Konstytucji RP z 1997 roku*, red. J. Boć, Wrocław 1998.
- Masternak-Kubiak M., *Przestrzeganie prawa międzynarodowego w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, Kraków 2003.
- Masternak-Kubiak M., Preisner A., *Realizacja konstytucyjnego podziału kompetencji organów państwa w stosunkach zewnętrznych*, w: *Otwarcie Konstytucji RP na prawo międzynarodowe i procesy integracyjne*, red. K. Wójtowicz, Warszawa 2006.
- Opaliński B., *Udział podmiotów władzy wykonawczej w ratyfikowaniu umów międzynarodowych*, „Ius Novum” 2014, nr specjalny.
- Skrzydło W., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, wyd. 6, Warszawa 2009.
- Sokolewicz W., *Ustawa ratyfikacyjna*, w: *Prawo międzynarodowe i prawo wspólnotowe w wewnętrznym porządku prawnym*, red. M. Kruk, Warszawa 1997.
- Szafarz R., *Ustawa o umowach międzynarodowych a Konstytucja RP*, w: *Władza we współczesnym świecie. Doktryna – prawo – praktyka. Prace dedykowane Profesorowi Wojciechowi Sokolewiczowi na siedemdziesięciolecie urodzin*, red. M. Kruk, J. Trzciniński, J. Wawrzyniak, Warszawa 2002.
- Szymański J., *Instytucja ratyfikacji umów międzynarodowych i konsekwencje zmiany jej charakteru prawnego z perspektywy historycznej*, „Miscelanea Historico-Iuridica” 2012, t. 11.
- Wasilewski A., *„Mała konstytucja” a umowy międzynarodowe*, w: *„Mała konstytucja” w procesie przemian ustrojowych w Polsce*, red. M. Kruk, Warszawa 1993.
- Wasilewski T., *Stosunek wzajemny: porządek międzynarodowy, prawo międzynarodowe, europejskie prawo wspólnotowe, prawo krajowe*, Toruń 2004.

Winczorek P., *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, Warszawa 2000.

Wyrozumska A., *Formy zapewnienia skuteczności prawa międzynarodowego w porządku krajowym*, w: *Prawo międzynarodowe i prawo wspólnotowe w wewnętrznym porządku prawnym*, red. M. Kruk, Warszawa 1997.

Wójtowicz K., *Prawo międzynarodowe w systemie źródeł prawa RP*, Nałęczów 2000.